

Izabela Krupa-Mażulis

Krytyczne stanowisko Jaspersa wobec Heideggerowskiej rozprawy z Nietzschem

Folia Philosophica 24, 282-297

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Izabela Krupa-Mazulis

Krytyczne stanowisko Jaspersa wobec Heideggerowskiej rozprawy z Nietzschem

Karl Jaspers – rocznik 1883, i Martin Heidegger – rocznik 1894; dwa wielkie nazwiska filozofii współczesnej, umysły wybitne i płodne naukowo. Myśli filozoficzne zarówno Jaspersa, jak i Heideggera „wyrastają – jak pisze E. von Aster – ze zrodzonego w doświadczeniu nicości umiłowania bytu”¹. Tym wspólnym źródłem są: podobnie brzmiąca terminologia, właściwa obu fascynacja Kierkegaardem i opozycja wobec tradycyjnej, profesorskiej filozofii. Ze źródeł biograficznych znane są wzajemne relacje, jakie łączyły Jaspersa i Heideggera. Poznali się w 1920 roku we Freiburgu, przy okazji podwieczorku wydanego z okazji urodzin Edmunda Husserla. Trzydziestosiedmioletni wówczas Jaspers, autor popularnych i cenionych publikacji: *Allgemeine Psychopatologie* (1913) i *Psychologie der Weltanschauungen* (1919), znał już ze słyszenia Heideggera, „jako jedynego autentycznego filozofa wśród filozofów akademickich”. Heidegger o siedem lat młodszy od Jaspersa, nazwany w środowisku husserlowskim „dzieckiem fenomenologii”, żywo zainteresował Jaspersa. Ta znajomość między Jaspersem i Heideggerem podtrzymywana była przez częste wizyty Heideggera w domu państwa Jaspersów w Heidelbergu. Utrzymująca się ponad dziesięć lat znajomość stanowiła dla obu filozofów źródło wzajemnych inspiracji; wymieniali krytyczne uwagi po publikacjach *Psychologie der Weltanschauungen* (1919) Jaspersa i *Sein und Zeit* (1927) Heideggera. Jaspers zwraca w swej autobiografii uwagę na podwójny charakter komentarzy Heideggera: pochlebny w kontaktach bezpośrednich i prześmiewczo-krytyczny

¹ E. von Aster: *Historia filozofii*. Warszawa 1969, s. 518.

w środowisku filozoficznym Freiburga, za plecami Jaspersa. Jaspers jednak przymykał oczy na ciemne strony charakteru Heideggera, tak samo jak czyniła to Hannah Arendt, będąc uczennicą i wieloletnią przyjaciółką obu filozofów.

Te zażyłe stosunki między Heideggerem i Jaspersem – zadziergnięte we wczesnych latach dwudziestych – trwały aż do 1933 roku, w którym to roku Heidegger opowiedział się za faszyzmem². Heidegger jednak zawsze pozostawał jedynym myślicielem, którego Jaspers autentycznie cenił „pośród klanu współczesnych filozofów”³ i którego uważał „za jedynego filozofa dorównującego rangą jemu samemu”⁴. Jako że zerwanie wzajemnych stosunków uniemożliwiło dalszą wymianę poglądów i uwag, przez wiele lat Jaspers sporządzał notatki do zamierzonej krytyki Heideggera, ale nigdy nie wszedł, mimo zamierzeń, w fazę łączenia materiałowych notatek natury filozoficznej,

² W 1933 roku Heidegger wstąpił do NSDAP. Już wcześniej można było zauważyć narodowo-socjalistyczne sympatie Heideggera, które dzielił ze swą żoną Elfridą Heidegger. Przygoda Heideggera z nazizmem trwała do zakończenia drugiej wojny światowej, późniejsze oświadczenie Heideggera, jakoby padł ofiarą oszczerców i manipulacji, były nieprawdziwe. Już w maju 1933 roku, będąc rektorem Uniwersytetu we Freiburgu, podczas odczytu wygłoszonego na uniwersytecie heidelberskim, przedstawił tekst który „był w treści programem narodowo-socjalistycznej odnowy uniwersytetu. Domagał się totalnej przemiany jego duchowej istoty” (zob. K. Jaspers: *Autobiografia filozoficzna*. Tłum. S. Tyrowicz. Toruń 1993, s. 99). Heidegger podzielał przekonanie, że jedynie „radykalna zmiana” – *Umwältzung* (termin ten był jednym z ulubionych wyrazów propagandy Hitlera, por. E. Etinger: *Hannah Arendt. Martin Heidegger*. Tłum. E. Wolicka. Kraków 1998, s. 77), jest w stanie odświeżyć i „uratować zdrętwiałą” niemiecką naukę. Prawdopodobnie także w „dobrej wierze”, aby uratować niemieckie uniwersytety przed zalewem niebezpiecznego syjonizmu, odsuwał od katedry niewygodnych mu doktorów, wykorzystując fakt, że byli Żydami. W tym czasie Heidegger zerwał kontakt z Jaspersem. Przyczyny tego zerwania były złożone, ale najistotniejszym i – jak się zdaje – decydującym miał się okazać fakt, że żona Jaspersa, Gertruda z domu Mayer, była Żydówką.

³ K. Jaspers: *Autobiografia filozoficzna...*, s. 91. Karl Jaspers w 1953 roku, na prośbę Paula A. Schlipa, inicjatora i wydawcy serii Library of Living Philosophers, profesora filozofii Northwestern University w Stanach Zjednoczonych, napisał swą *Autobiografię filozoficzną*. Zawarł w niej studium nad własnym życiem, jakiego dokonuje z perspektywy człowieka „starego”, jak sam to określa, zaznaczył tam obecność wszystkich tych ludzi, którzy mieli bezpośredni wpływ na jego twórczość naukową, pisał o Heinrichu Rickercie, o Ernestcie Mayerze, napisał także obszerny rozdział o Martinie Heideggerze. Jednakże rozdział ten nie był włączony do kolejnych wydań *Autobiografii filozoficznej*, zgodnie z życzeniem Karla Jaspersa, który nie wypowiadał się po drugiej wojnie światowej na temat Heideggera publicznie; dołączony on został do książki dopiero w roku 1977, już po śmierci Heideggera.

⁴ E. Etinger: *Hannah Arendt. Martin Heidegger...*, s. 62.

psychologicznej, politycznej oraz incydentalnie spisywanych przemysleń w zorganizowaną całość. Dopiero po śmierci Jaspersa jego uczeń Hans Saner wydał zebrane zapiski mistrza pod tytułem *Notizen zu Martin Heidegger*.

Wśród wielu cennych uwag, jakie zawierają *Notizen...*, znalazły się także liczne opinie Jaspersa o dwutomowej monografii Heideggera zatytułowanej *Nietzsche*. Heidegger już podczas studiów we Freiburgu, w latach 1909–1914, zapoznawał się z filozofią Nietzschego. Szczególną uwagę poświęcił wówczas *Woli mocy*, jej drugiemu rozszerzonemu wydaniu z 1906 roku⁵. W swej pracy habilitacyjnej (*Die Kategorien- und Bedeutungslehre des Duns Scotus*, 1916) nawiązał on do Nietzscheańskiej formuły „pędu do filozofii” i filozofii postrzeganej „jako wartość dla życia”⁶. Podkreślał kunszt języka, w jakim pisze Nietzsche, oraz konsekwentny i surowy sposób jego rozumowania. W latach dwudziestych Heidegger przestał się interesować filozofią autora *Woli mocy*.

Filozofię Nietzschego intensywnie przyswajali w tym czasie zajmujący się filozofią życia (*Lebensphilosophie*), filozofią kultury i filozofią wartości. Heidegger, odrzucając, w tym okresie, badeński neokantyzm Wilhelma Windelbanda i Heinricha Rickerta, z konieczności dystansował się od postulującego „przewartościowanie wszystkich wartości” Nietzschego⁷. W dziele *Bycie i czas*, które powstało w okre-

⁵ Fakt, że Heidegger studiował drugie wydanie *Woli mocy*, jest istotny, gdyż w 1901 roku, czyli w rok po śmierci filozofa, ukazało się pierwsze wydanie zbioru fragmentów, jakie Nietzsche przygotowywał do swego dzieła głównego, było ono niekompletne i dość arbitralnie skomponowane. W pierwszym wydaniu *Woli mocy* znalazły się 483 ponumerowane fragmenty, ułożone zgodnie z planem samego Nietzschego z 17 marca 1887 roku, kiedy to Nietzsche był w pełni władz i fizycznych i umysłowych. Drugie wydanie z roku 1906, mimo iż zostało zredagowane na podstawie tego samego co pierwsze planu, jest o 584 fragmenty bogatsze.

⁶ Por. D.F. Krell: *Heideggerowskie odczytanie Nietzschego: konfrontacja i spotkanie*. Tłum. A. Przybysławski. „Sztuka i Filozofia” 1997, nr 14, s. 30.

⁷ W roku 1922 Heidegger został mianowany profesorem nadzwyczajnym (*Extraordinarius*) wydziału filozofii Uniwersytetu w Marburgu i pozostał tam do 1928 roku, kiedy to – po długich dyskusjach i przy silnym poparciu Husserla – został desygnowany na profesora zwyczajnego (*Ordinarius*) na wakującą po autorze *Badań logicznych* katedrę filozofii Uniwersytetu w Freiburgu Bryzgowijskim. A.J. Noras w książce *Kant a neokantyzm badeński i marburski*. Katowice 2000, pisze: „Za przykład myśliciela, w którego filozofii przenikają się wątki obu szkół neokantowskich, niech posłuży Heidegger. Po pierwsze, jest uczniem badeńczyków i w duchu szkoły badeńskiej powstają jego pierwsze dzieła. Po drugie spotyka na swej drodze życiowej Husserla i w rezultacie przejmuje pewne elementy filozofii fenomenologicznej. Po trzecie wreszcie, w latach pozostaje w ścisłym kontakcie z N. Hartmanem” (s. 135).

sie marburskim, tylko trzykrotnie Heidegger nawiązywał do filozofii Nietzschego. Niemniej jednak D.F. Krell pisze: „Choć rzadko cytowany w *Byciu i czasie*, Nietzsche mógłby z powodzeniem być przewodnim duchem tego dzieła – Nietzsche, który demaskuje antropomorficzną podstawę metafizycznych projekcji i znikomość bytu jako permanencji obecności; który dostarcza genealogicznych ujęć czasu i wieczności w taki sposób, że druga okazuje się ucieczką od pierwszego; który bez wykrętów staje twarzą w twarz z ludzką egzystencją jako nieodłącznie śmiertelną, pełną możliwości, jednakże powiązaną z fatalnością; który zawsze i wszędzie nalegał, aby myśliciele w równym stopniu co artyści (mówiąc słowami Ezry Pounda) *make it new*”⁸. W latach trzydziestych i czterdziestych Heidegger dokonuje jawnego zwrotu w stronę filozofii Nietzschego „[...] już w słynnej *Rektoratsrede* z 1933 roku przytoczone zostają słowa »ostatniego niemieckiego filozofa« – Gott ist tot – jako najtrafniejsza wykładnia dzisiejszej samotności człowieka pośrodku bytu”⁹. W semestrze zimowym (1936–1937) podczas wykładów na Uniwersytecie we Fryburgu wygłosił pierwszy wykład *Wola mocy jako sztuka*; zapoczątkował tym samym obszerny cykl wykładów o Nietzschem, które zawarte zostały w dwutomowym dziele pod tytułem *Nietzsche*. Tom pierwszy oprócz wymienionego już cyklu wykładów *Wola mocy jako sztuka* zawiera jeszcze dwa inne cykle: *Wieczny powrót tego samego* oraz *Wola mocy jako poznanie*. Tom drugi zawiera serię wykładów z lat czterdziestych XX wieku, noszą one tytuły: *Nihilizm europejski*, *Metafizyka Nietzschego*, *Określenie nihilizmu w perspektywie dziejów bycia*, *Metafizyka jako dzieje bycia* i *Dzieje bycia jako metafizyka – projekty*. Po lekturze samych tylko tytułów poszczególnych wykładów nie sposób nie zauważyć, jak ściśle są one związane z dziełem *Wola mocy*. Filozofia Nietzschego oddziaływała na Heideggera nie tylko jako przedmiot badań, ale przede wszystkim jako bodziec do filozoficznych dociekań; wpływ ten wyraźnie widać w *Przyczynkach do filozofii*. To *opus magnum* Heideggera, mimo że powstawało w latach 1936–1938, aż do roku 1986 jego istnienie owiane było tajemnicą¹⁰ – dzięki swej aforystycz-

⁸ Por. D.F. Krell: *Heideggerowskie odczytanie...*, s. 30.

⁹ M. Heidegger: *Nietzsche*. Tłum. C. Wodziński inni. T. 1. Warszawa 1998, s. XX.

¹⁰ Heidegger pisał *Przyczynki do filozofii* w latach 1936–1938 w tajemnicy i samotności. Należąc od 1933 roku do partii nazistowskiej, autor *Przyczynków...* z oczywistych przyczyn nie mógł publikować pozycji, która zawierała krytykę propagandy narodowo-socjalistycznej, antysemityzmu czy nauki o rasach. Nie wiadomo jednak, dlaczego po wojnie nigdy nie wspominał o jej istnieniu ani nie podjął prób jej opublikowania.

nej formie, skrótowemu stylowi, bardzo dużej liczbie odwołań i nawiązań do Nietzschego stanowi wyraźne świadectwo, jak istotny wpływ wywarła filozofia Nietzschego na myśl filozoficzną Heideggera.

Jaspers, będąc autorem obszernej monografii: *Nietzsche. Wprowadzenie do rozumienia jego filozofii*, pokazuje postać Friedricha Nietzschego jako decydujące wydarzenie filozoficzne końca filozoficznego idealizmu w Niemczech. Myśl Nietzschego, jaką rysuje w swym opracowaniu Jaspers, sama „za siebie mówi”, Jaspers na podstawie swych długoletnich studiów nad spuścizną Nietzschego podsumowuje, że „na podstawie jego dzieł można sporządzić listę prawie wszystkich spraw – małych i wielkich; mówił więc Nietzsche o państwie, religii, moralności, nauce, sztuce, muzyce, o przyrodzie, życiu, chorobie, o pracy, kobiecie i mężczyźnie, miłości, małżeństwie, o narodach, epoce, historii, indywidualnościach historycznych, o współczesnych, o ostatecznych kwestiach filozofowania”¹¹. W innym miejscu Jaspers pisze: „Nietzsche otwiera przestrzeń, niszczy ograniczające horyzonty. Nie uprawia ustalającej granic krytyki jak Kant, lecz uczy kwestionowania; wypełnia możliwościami, rozbudza siły ożywiające wewnętrzną postawę”¹². Jaspers, śledząc całą filozofię Nietzschego, buduje jego myśl, gromadząc i zestawiając poszczególne fragmenty, wypowiedzi Nietzschego stara się uładzić, pogodzić i pozwolić, aby myśl jego żyła własnym życiem. Dla Jaspersa kwestią otwartą pozostaje to, kim był Nietzsche i do czego zmierzał, jest on jakby „wiecznym początkiem”; gdyż jego zadaniem nie jest dzieło, lecz stający się człowiek. Człowiek właśnie jest dla Jaspersa tym, wokół czego oscyluje myśl Nietzschego. Filozofia Nietzschego to manifestacja filozofującego życia; gdy dla Nietzschego wszystko zdaje się tracić na znaczeniu, to tym bardziej zależy mu na człowieku, a „głównym rysem myśli Nietzschego” jest dynamika jego miłości do człowieka, rozczerwanie nim, aż po zaprzeczenie jego istnienia, aby „jednak przerozdzic się z pełną pasją afirmacją człowieczeństwa”¹³. Nadczłowiek to propozycja teorii samorealizacji, która ma na celu dążenie do ideałów. Dla Jaspersa Nietzsche to artysta, który intryguje, wzbudza niepokój, niczego nie rozstrzygając.

Jaspers, w swym postulatywnym planie, jaki wysuwa względem przyszłych badaczy i wydawców, przedstawia swój stosunek do filozofii i osoby Nietzschego. Nawołuje do możliwie jak najpełniejszego

¹¹ K. Jaspers: *Nietzsche. Wprowadzenie do rozumienia jego filozofii*. Tłum. D. Stroińska. Warszawa 1997, s. 97.

¹² Ibidem, s. 99.

¹³ Ibidem, s. 101.

wydania dzieł Nietzschego: „[...] wszystko, co jest w jakiś sposób zrozumiałe, należy wydrukować wiernie, bez dodatków i o ile to możliwe, w chronologicznej kolejności [...] lub [...] w układzie zaplanowanym przez Nietzschego”¹⁴. Za istotne uznaje również Jaspers zebranie opinii, relacji współczesnych o filozofie oraz skompletowanie danych dotyczących schorzeń Nietzschego, opinii lekarskich. Ten ostatni postulat ma swe źródło zapewne w fakcie, że Jaspers był z wykształcenia lekarzem psychiatrą i stąd jego specyficzne podejście do życia, osoby i choroby Nietzschego. Jak wiadomo, Nietzsche ostatnie lata życia spędził w nieświadomości, mającej źródło w nękającym go schorzeniu psychicznym. Oprócz tego niemal całe życie cierpiał z powodu postępującej ślepoty, migreny i niedoleczonej dyzenterii, na którą zapadł podczas służby w wojsku. O swej chorobie Nietzsche mówił: „[...] w ostatecznym rozrachunku choroba przyniosła mi największy z możliwych pożytek: wyzwoliła mnie, przywróciła mi odwagę bycia sobą [...]. Zgodnie ze swymi instynktami [...]”¹⁵. W opinii Jaspersa przewlekłe choroby Nietzschego miały nie tylko wpływ na tryb jego życia (większość życia spędził na wędrowniczkach po Europie w poszukiwaniu odpowiedniego dla siebie klimatu, od Riwier po Alpy), ale także przez bezpośrednie doświadczenie kruchości życia w pełni mógł je docenić. Dlatego pisze: „Choroba nie tylko przerwała życie Nietzschego, rujnując je, lecz stopniowo się rozwijając, stanowiła w jakiś sposób część jego natury. Bez choroby nie moglibyśmy wyobrazić sobie życia i twórczości Nietzschego”¹⁶.

Jaspers – wyznając zasadę, iż „myśli filozoficzne pojmować należy w związku z czynami myślącego”¹⁷ – pragnął dotrzeć do Nietzschego w całości: do jego filozofii, do jego osobowości, do tego, w jaki sposób kształtowała się i ewoluowała jego myśl w zależności od jego kondycji. Nietzsche obawiał się, że nie zostanie zrozumiany, że jego filozofia nie będzie potrafiła się sama obronić; pisał: „Przed wszystkim nie pomylcie się co do mnie. Często biorą mnie za kogoś innego: przyznają to; tak samo jak to, że oddano by mi wielką przysługę, gdyby ktoś inny bronił mnie przed tymi pomyłkami i uwolnił mnie od nich”¹⁸. Jaspers wprost nie oświadcza, jakoby podjął się obrony, o jaką prosi Nietzsche, jednakże w swej monografii przedstawia klasyfikację oraz próby podważenia krytyki, jakiej poddana została myśl Nietzschego.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ F. Nietzsche: *Listy*. Tłum. B. Baran. Kraków 1994, s. 364.

¹⁶ K. Jaspers: *Nietzsche...*, s. 95.

¹⁷ K. Jaspers: *Autobiografia filozoficzna...*, s. 101.

¹⁸ K. Jaspers: *Nietzsche...*, s. 325.

W Heideggerowskiej monografii o filozofii Nietzschego próżno szukać holistycznego podejścia do myśli autora *Woli mocy*, jakiego można by oczekiwać od filozofa, który zajmuje się innym myślicielem. Heidegger skupia się na tych elementach myśli Nietzschego, które dzięki swemu charakterowi umożliwiają mu dowolność interpretacyjną i odbieganie od pierwotnych intencji filozofa. Według wykładni Heideggera książka *Wola mocy*, jako że jej końcowy kształt nadany został nie przez samego autora, pozwala nam na zignorowanie kolejności poszczególnych fragmentów; cytując za Heideggerem: „Albowiem porządek poszczególnych fragmentów i aforyzmów wewnątrz pochodzącego od samego Nietzschego wstępnego schematu jest chaotyczny i nieistotny”¹⁹. Zasadniczym problemem, na jaki zwraca uwagę Heidegger, jest stanowisko metafizyczne, zawierające się w dwu zdaniach: „Podstawowym charakterem bytu jako takiego jest »wola mocy«. [...] Bycie jest wiecznym powrotem tego samego”²⁰. Sformułowanie przez Heideggera tych postulatycznych twierdzeń pociąga za sobą wyjście poza podstawowe stanowiska Nietzschego i filozofii. Heidegger postrzega Nietzschego jako wiernego kontynuatora metafizycznego platonizmu. Sam Nietzsche siebie postrzegał raczej jako tego, który dokonuje odwrócenia platonizmu; pisze o sobie: „Moją filozofią – *odwrócony platonizm*: im dalej od prawdziwego bytu (*vom wahrhaft Seienden*), tym czystiej piękniej lepiej. Życie w pozorze jako cel”²¹. Przez „odwrócony platonizm” Nietzsche rozumiał unicestwienie „świata ponadzmysłowego” idealnej sfery bytu, „Tam” oddzielone od „Tutaj”, niesamodzielnej sfery bytu zmysłowego²². Podawał on w wątpliwość obowiązującą zasadę podziału świata na dwie sfery, zawieszał idealne „meta” (świat wyższy) zmysłowego świata „fizyki” (świat niższy). Dokonanie odwrócenia platonizmu oznacza zatem odwrócenie stosunku miary: to, co w platonizmie usytuowane jest nisko, ma być mierzone tym, co wyższe, tym, co nadzmysłowe. Musi zostać wywyższone i na odwrót: podporządkować sobie to, co nadzmysłowe. Takie odwrócenie prowadzi do zamiany: to, co zmysłowe, staje się właściwym bytem, tym, co prawdziwe, prawdą. To, co zmysłowe, jest tym, co prawdziwe – naucza o tym pozytywizm. Heidegger zwraca jednak uwagę, iż może być to wniosek pochopny, przedwczes-

¹⁹ M. Heidegger: *Nietzsche...*, T. 1, s. 28.

²⁰ Ibidem.

²¹ F. Nietzsche: *Nachgelassene Werke 1869–1872*. In: Idem: *Großoktavausgabe*. Bd. 9. Lipsk 1894–1926, s. 190. Cyt. za: M. Heidegger: *Nietzsche...*, T. 1, s. 174. Zachowano interpunkcję przyjętą w tłumaczeniu C. Wodzińskiego.

²² Ibidem, s. 32.

sny, aby przedstawiać Nietzscheańskie ujęcie poznania oraz łącząca się z nim koncepcję prawdy jako pozytywistyczne²³.

Heidegger nie zgadza się z opinią Nietzschego o samym sobie, a jego teza brzmi: „Nietzscheańskie przewyciężenie platonizmu pokazuje się jako pozorne”²⁴. Zdaniem Heideggera, dzieje się tak w perspektywie zasadniczej tendencji metafizycznej do ujmowania bycia jako *a priori* bytu. Zatem aprioryczna struktura wykładni bytu pozostaje nienaruszona, a zmianie ulega – zdaniem Heideggera – jedynie dziejowy sposób prezentacji tej wykładni: idea *agathon* oraz idee Platona zastąpione są Nietzscheańskimi wartościami i wolą stanowienia wartości. Heidegger naucza, że przewyciężenie platonizmu przez Nietzschego to jedynie przyjęcie niejako platonizmu na opak mieszczące się w metafizycznej przestrzeni platonizmu, a nie jego prawdziwe przewyciężenie. Zdaniem Heideggera, Nietzsche rozumie w sposób zbyt bezpośredni i pod terminem „prawda” rozumie „coś prawdziwego”, nie potrafi dojść do źródłowego namysłu i gdy pyta, co jest „istotą tego, co prawdziwe”, grzęźnie, uwikłany w tradycję. Problematyzowanie istoty prawdy, będące efektem bardziej źródłowego zapytywania, jest niezbędne do osiągnięcia wiedzy o tym, co prawdziwe. W *Przyczynkach do filozofii* Heidegger zauważa, że w „swoim namyśle wszelako nad »prawdą« Nietzsche nie wychodzi na wolną przestrzeń”²⁵. Zatem widzi on w Nietzschem zamkniętego i ograniczonego w swych horyzontach myśliciela, a skądinąd częścią zasadniczego szkieletu myśli Nietzschego jest jego stosunek do „życia” i jego „unieruchomienie [...] potrójnym unieruchomieniem w tradycję”. Pierwszym błędem Nietzschego, pierwszym uwikłaniem w tradycję jest jego odnoszenie prawdy do życia jako zabezpieczenie jego trwania²⁶. Życiu przypisuje Nietzsche ogólny charakter stawania się, uznaje je za podstawową rzeczywistość. Drugim uwikłaniem jest to, iż „całkowicie, w sensie najstarszej platońskiej tradycji, Nietzsche ujmuje »bycie« jako coś »trwałego« i jako coś takiego, widzianego od strony życia i ze względu na nie, jest ono czymś utrwalonym i w ten sposób zawsze »prawdziwym«”²⁷. Trzecim ograniczającym Nietzschego przesądem jest „nakierowanie na »życie« i określone od strony tradycyjnego pojęcia bycia, pojęcie prawdy po-

²³ Nietzsche w latach 1879–1881, na które przypadł czas „właściwego odwracania i dojrzałości”, przeszedł fazę skrajnego pozytywizmu, co odbiło się (słabym co prawda) echem na jego dalszej twórczości.

²⁴ M. Heidegger: *Nietzsche...*, T. 1, s. 33.

²⁵ M. Heidegger: *Przyczynki do filozofii...*, s. 336.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ *Ibidem*.

daża ponadto w zupełności drogą tradycji, jako że prawda jest określeniem i wynikiem myślenia i przed-stawiania”²⁸. Heidegger dodaje, że ten obiegowy pogląd ma swoje źródła już w koncepcji Arystotelesa, a przyjęcie owego poglądu i dwu pozostałych założeń w sposób bezkrytyczny przeszkadza Nietzschemu w źródłowym zapytaniu o istotę prawdy.

Najlepiej jednak – jak wyklada Heidegger – dociera Nietzsche do istoty prawdy, gdy podejmuje pytanie: „Co znaczy wszelka wola prawdy?”²⁹. Cytując *Z genealogii moralności* odpowiedź, wiedzę o tym pytaniu Heidegger nazywa za Nietzschem „naszym problematem”, wola prawdy jest zatem wolą pozorów, ta zaś z konieczności jest wolą mocy, zapewnienia trwałości życia. Ta wola z kolei w najwyższej postaci przejawia w sztuce, dlatego sztuka jest więcej warta niż prawda. Ujawnia się w ten sposób dwoisty charakter woli prawdy: jako petyfikacja sprzeciwia się życiu, a jako „wola pozorów rozjaśnia wywyższenie życia”³⁰. Zgodnie z wykładnią Heideggera Nietzscheańska prawda zostaje doprowadzona „do swego istotnego przeciwieństwa”³¹ do „współprzynależności” ze sztuką. Zarówno prawda, jak i sztuka są podstawowymi odmianami woli mocy jako byt (*essentia*), którego *existentia* jest wiecznym powrotem tego samego. Heidegger formułuje odrosty i konsekwencje platonizmu we współczesności. Są to: chrześcijańska i niechrześcijańska metafizyka, pozytywizm, biologizm, teorie mierzące w kategoriach „wartości”, „sensu”, „idei”, wszelka ontologia, filozofia życia. Jako ostatnią wylicza filozofię Nietzschego i argumentuje, że podejmując się odwrócenia platonizmu, Nietzsche wchodzi weń kuchennymi drzwiami. Ta skrótowa prezentacja wybranych elementów Heideggerowskiego odczytania nietzscheanizmu stanowi jedynie fragment jego refleksji. Jest to interpretacja, której niedoskonałości i braki wytykali oprócz Jaspersa zarówno G. Deleuze, jak i J. Derrida. Krytyka, którą zawarł Jaspers w *Notizen zu Martin Heidegger*, jest krytyką, wygłaszaną z perspektywy filozofa rangą dorównującego Heideggerowi, który sam jest autorem monografii o Nietzsche. H. Rickert powiedział o niej: „Uważam, że to znakomita książka. Bez obrazu, panie Jaspers, to książka naukowa”³². „Ogromne uproszczenie (analogicznie jak Klages, Bäumlner)”³³ – to

²⁸ Ibidem.

²⁹ Ibidem, s. 337.

³⁰ Ibidem, s. 338.

³¹ Ibidem, s. 333.

³² K. Jaspers: *Autobiografia filozoficzna...*, s. 39.

³³ „Eine enorme Simplifikation (analog Klages, Bäumlner)”. K. Jaspers: *Notizen zu Martin Heidegger*. Hrsg. H. Sanner. München 1989, s. 202.

zdanie znajduje się na wstępie sto osiemdziesiątej notatki Jaspersa odnoszącej się do *Nietzschego* Heideggera. Dlaczego taki wyrok? Dlaczego tak brutalnie zostaje podsumowana praca Heideggera? Zapoznając się z jego wykładnią filozofii Nietzschego, nie sposób zignorować wysiłku, jakiego wymagała od Heideggera praca, którą włożył w drobiazgowy i wnikliwy przestudiowanie tej filozofii i ujęcie jej w taki sposób, w jaki Nietzsche prezentuje się w jego wykładni. Jaspers jednak dostrzega symplifikację w tej interpretacji Heideggera. „Nie znający się nie zauważy tego [uproszczenia – I.K.-M.], ponieważ to, do czego dąży owa symplifikacja [...], przedstawione zostaje bardzo szczegółowo w wielu omówieniach i z trafnymi cytatami z Nietzschego”³⁴. Trafność cytatów i umiejętna manipulacja tekstem nie jest zjawiskiem nowym w interpretacjach filozofii, a zwłaszcza niczym nowym w interpretacjach filozofii Nietzschego. Skoro myśl Heideggera, odnoszącą się do filozofii Nietzschego, Jaspers zaliczył do grona tych, które ją upraszczają i zniekształcają, to jak to możliwe, że filozof takiej rangi jak Hans-Georg Gadamer traktuje tekst Heideggera jako „objawienie”? Gadamer z przekonaniem głosi odkrywcze pogodzenie przez Heideggera „pozornie” sprzecznych idei woli mocy i idei wiecznego powrotu. „Mimo całej apodyktyczności swych metod interpretacji w tym przypadku doszedł do rozstrzygającego ujęcia, które od razu mnie przekonało”³⁵. W tekście, z którego pochodzi przytoczony cytat, w *Dramacie Zaratustry*, Gadamer pisze o sobie samym: „Nie jest przy tym szczególnym badaczem Nietzschego”. Należy zatem Gadamer do „nie znających się”, o których Jaspers mówi, iż oni „nie zauważają uproszczeń”. Przyznaje jednak Jaspers Heideggerowi pewną wyższość nad innymi interpretatorami nietzscheizmu. Piśsze, że „Heidegger ma wśród nich [Klagesa i Bäumlera – I. K.-M.] przewagę:

- 1) przez dążenie do niewypowiedzianego,
- 2) przez krytyczne roztrząsanie na temat filozofii w ogóle,
- 3) przez inną miarę i inny sposób udziału”³⁶.

³⁴ „Der Unkundige merkt es nicht, da das, woraufhin simplifiziert wird [...], sehr eingehend, in vielfachen Erörterungen mit schlagenden Zitaten aus Nietzsche dargestellt wird”. Ibidem.

³⁵ H.-G. Gadamer: *Dramat Zaratustry*. Tłum G. Sowiński. W: *Nietzsche 1900–2000*. Red. A. Przybysławski. Kraków 1997, s. 121.

³⁶ „Heidegger hat unter diesen einen Vorzug: 1. durch das Hinstreben auf das Ungesagte –, 2. durch kritische Erörterungen über Philosophie überhaupt –, 3. durch ein anderes Maß und eine andere Weise der eigenen Beteiligung”. K. Jaspers: *Notizen zu Martin Heidegger...*, s. 202.

Przewaga ta ma swe źródło w fakcie, że Heidegger, niezależnie sposobu, w jaki upraszcza myśli Nietzschego, pozostaje wielkim filozofem; obeznanym z dziejami filozofii. „Ale w obliczu całego Nietzschego dla znawcy pozostaje nieznośne uproszczenie”³⁷. Symplifikacja rozumiana nie tylko jako uproszczenie, ale przede wszystkim jako spłyconie, spłyconie przez zawężenie i odebranie tej myśli jej nowatorstwa i rewolucyjności. Heidegger w swej interpretacji Nietzschego zawężył jego filozofię w sposób niebezpieczny, ograniczając ją do tych zagadnień, które w danej chwili były mu potrzebne i wygodne w konkretnych warunkach. Unika więc nawiązań do „politycznej” treści filozofii Nietzschego, nie nawiązuje do jego wypowiedzi na temat kultury i do krytyki antysemityzmu. Nie pozwala – używając słów Jaspersa – oddychać tej myśli „nowym powietrzem”; wręcz przeciwnie: zamyka ją w dusznych „pokojach” filozofii schyłku XIX wieku. „Nietzsche omal znika – nie istnieje jako rozległy myśliciel, lecz tylko jako myśliciel owego kręgu pojęciowego silnie zaznaczającego w latach 1881–1888, rozumianego jako metafizyka, wręcz jako doskonałość zachodniej metafizyki, nie jest nawet dominujący, skoro w końcu [Heidegger – I.K.-M.] otwiera Nietzschego na sięgające we wszystkich kierunkach, potwierdzające się aż do etykiety obłąkania, sensowne myślenie w jego świecie, naszym świecie, w historii, w wieku, w fundamencie”³⁸. Jest zatem dla Jaspersa Heidegger tym, który umniejszył myśl Nietzschego; który sprawił, że ten skarłał, że „omal zanikł”. Poruszając się w kręgu myśli Heideggerowskiej, warto – zgodnie z jego dobrą tradycją – zapytać: Dlaczego Nietzsche, mimo iż jego nazwisko stanowi tytuł dwu opasłych tomów, „znika – nie istnieje jako rozległy myśliciel”, staje się – jak twierdzi Jaspers – jedynie cieniem filozofa, którego obecność w drugiej połowie XIX wieku sytuuje się wśród innych myślicieli?.

Nietzsche, sam siebie postrzegając jako rewolucjonistę, nigdy nie sytuował swej filozofii w żadnym z nurtów filozofii, a raczej całe życie cierpiał z powodu swego wyalienowania ze środowiska filozoficznego, z powodu tego, że nikt go nie wykładał. „W drogiej ojczyźnie

³⁷ „Aber es bleibt angesichts des Ganzen Nietzsches eine für den Kundigen unerträgliche Simplifikation”. Ibidem.

³⁸ „Nietzsche verschwindet fast – er ist nicht als der umfassende Denker da, sondern nur als der Denker jenes von 1881–1888 stark hervortretenden Begriffskreises, der als eine Metaphysik aufgefaßt, als Vollendung gar der abendländischen Metaphysik, nicht einmal beherrschend ist, sofern er bist zuletzt frei läßt Nietzsche’s nach allen Seiten ausgreifendes, bis in die Wahnsinnszettel sich behauptendes, sinnvolles Denken in seine Welt, unsere Welt, in die Geschichte, in das Zeitalter, in den Grund hinein”. Ibidem.

traktują mnie jak kogoś z domu wariatów: oto forma »zrozumienia dla mnie«. Jestem najbardziej niezależnym duchem Europy [...]»³⁹ – zwierzał się w liście pochodzącym z końca lipca 1888 i napisanym w Sils do Malwidy von Meysenbug.

Heidegger, sięgając do listów Nietzschego, zdaje się nie dostrzegać barwności i szerokich horyzontów, jakie się w nich ujawniają. „Myślenie Nietzschego ma właśnie w tych liniach, w których Heidegger je upraszcza, typ dogmatycznej metafizyki jako mimowolny wzór, ale, o ile Nietzsche za nim podąża, poświęcając przejściowo charakter eksperymentalny, uobecniając w określającym go często mniemaniu podstawę bytu w pojęciach i naocznościach, o tyle odbiega on od istoty swego myślenia dającego się uwidocznic w całokształcie twórczości, w listach i spuściźnie [...]»⁴⁰.

Jaspers w nawiązaniu do Heideggera mówi: „Myśliciel odzwierciedla się w myślicielu, także mały w dużym. Pytanie brzmi: Czy dotrze do wspólności z nim?. Czy potraktuje go serio? [...] Co odrzuca, czego się wypiera, a co ujmuje?»⁴¹ Pytania te, odniesione do krytycznych uwag Jaspersa wobec Heideggerowskiego odczytania Nietzschego, wytyczają ramy, w jakich powinna zostać zawarta właściwa interpretacja filozofa. „Obecne, własne filozofowanie pokazuje się w sposobie obchodzenia się z wcześniejszymi filozofami»⁴². W tym, czy dochodzi się do sedna myśli, czy w ogóle ma się taki zamiar, czy chce się widzieć cały obraz, czy jedynie fragmenty, czy w myśli innego filozofa własne filozofowanie odnajduje pożywkę do dalszych rozważań, czy jedynie wykorzystuje gotowe odpowiedzi, adaptując je na swój grunt. Dobrze „obejść się” z wcześniejszym filozofem – to podjąć się „współmyślenia” jego myśli, to przemyśleć go, starając się za nim – jeżeli to możliwe – podążać, „nie wolno kierować się tylko własnym zdaniem i wybiórczo traktować jego myśli [...] należy traktować poważnie każde jego słowo»⁴³. Ranga własnego filozofowania po-

³⁹ F. Nietzsche: *Listy...*, s. 371.

⁴⁰ „Nietzsche's Denken hat gerade in jenen Linien, auf die hin Heidegger es simplifiziert, den Typus der dogmatischen Metaphysik als unwillkürliches Vorbild, aber, soweit er ihm folgt unter vorübergehender Preisgabe des Versuchacharakters, in der ihn oft bestimmenden Meinung, den Grund des Seins in Begriffen und Anschauungen zu vergegenwärtigen, gleitet Nietzsche vom Wesen seines im Gesamtwerk und den Briefen und Nachlaß sichtbaren Denkens ab [...]”. K. Jaspers: *Notizen zu Martin Heidegger...*, s. 202–203.

⁴¹ „Der Denker spiegelt sich im Denker, auch der kleine im großen. Die Frage ist: gelangt er in eine Gemeinschaft mit ihm? nimmt er ihn ernst? worin und worin nicht? was verwirft er, was verleugnet er, was ergreift ihn?” Ibidem, s. 205.

⁴² „Das gegenwärtige, das je eigene Philosophieren zeigt sich in der Weise des Umgangs mit den früheren Philosophen”. Ibidem.

⁴³ K. Jaspers: *Nietzsche...*, s. 15.

twierdza się „w tym, co jest widziane albo nie widziane, co jest współmyślane, przemyślane i co w myśleniu filozofów jest ignorowane”⁴⁴, a także „w ocenie, w przyswojeniu sobie i w odrzuceniu, w obrazie filozofa, tzn. jego świecie myśli [...]”⁴⁵.

Jaspers nie potępia całej myśli Heideggera o Nietzschem jako błędnej, co więcej, pisze: „[...] czy Heidegger i ja znajdujemy się [...] chwilowo w tym samym punkcie widzenia, nie po to, aby następnie iść w przeciwnych kierunkach, lecz nawet nie widzieć samego punktu jako tego samego, filozofować odmiennie lub różnorodnie?”⁴⁶.

Heidegger, zdaniem Jaspersa, „wierzy nihilizmowi”, który Nietzsche spełnia i chce przezwyciężyć. To przezwyciężenie „uznaje za centrum i rzecz najważniejszą myślenia Nietzschego – podobnie jak Löwith⁴⁷, którego nie wymienia”⁴⁸. O swoim stanowisku mówi Jaspers, iż jest ono zupełnie inne od stanowiska Heideggera. „Takie stanowisko wobec Nietzschego różni się radykalnie od mojego – tak bardzo, że wszystko, co Nietzsche mówi, u nas widzi się w zupełnie innym świetle: następnie, w co wierzymy i nie wierzymy – jak w kon-

⁴⁴ „Es bezeugt sich dabei durch das, was gesehen und nicht gesehen, was mitgedacht, nachgedacht und was im Denken der Philosophen ignoriert wird”. K. Jaspers: *Notizen zu Martin Heidegger...*, s. 205.

⁴⁵ „Es bezeugt sich im Urteil, in der Aneignung und im Abstoßen, im Bilde des Philosophen, d.h. seiner Gedankenwelt, das deutend vor Augen gebracht wird”. Ibidem.

⁴⁶ „[...] stehen Heidegger und ich auch hier einen Augenblick auf dem selben Punkte des Sehens, um dann nicht in entgegengesetzten Richtungen zu gehen, sondern sogar den Punkt selbst nicht als denselben ansehend, sondern disparat oder heterogen philosophierend?” Ibidem, s. 206.

⁴⁷ Karl Löwith, autor *Nietzsches Philosophie der ewigen Wiederkehr das Gleichen* (1935), odnajduje w filozofii Nietzschego zasadniczą sprzeczność, która jest celem jego filozofowania. Dzieli on myśli Nietzschego na trzy okresy. Pierwszy – to okres, w którym powstały *Narodziny tragedii* i *Niewczesne rozważania*, drugi – dalsze prace po *Wiedzę radosną*, trzeci, będący tym właściwym etapem Nietzscheńskiej filozofii – ma rozpoczynać idea wiecznego powrotu. Odpowiadają one kolejno trzem etapom przejścia: od „powinieneś” przez „chcę” do „jestem”. Rozumie on wieczny powrót jako: antropologię – postępuj tak, abyś musiał pragnąć następnego życia, jako swoisty imperatyw oraz kosmologię jako obraz panującego świata. Tej dychotomii szuka Löwith, który już wcześniej umieszcza Nietzschego ze względu na ten dualizm w kręgu myśli francuskiej. Zob. B. Baran: *Niemiecka filozofia o Nietzschem*. W: *Nietzsche 1900 – 2000...*

⁴⁸ „Heidegger »glaubt« dem Nihilismus, den Nietzsche im Ganzen sieht, vollzieht, und überwinden will – er hält in dieser Überwindung – dem spekulativen philosophischen Gebilde – an einem Schritt der Wahrheit der Geschichte fest – hält sie für die Mitte und Hauptsache des Nietzsche’schen Denkens – wie Löwith, den er nicht nennt”. K. Jaspers: *Notizen zu Martin Heidegger...*, s. 203.

sekwencji oceniamy zdarzenia i politykę – do jakiego stanu wewnętrznego zmierzamy”⁴⁹.

Jaspers w notatce zatytułowanej *Nietzsche* pisze „o odpowiedzialności” za ujęcie myśli Nietzschego, postuluje walkę o Nietzschego z nim samym o jego własne idee: „»Odpowiedzialność« za ujęcie Nietzschego. Bliskość z Nietzschem i walka z Nietzschem o Nietzschego własne idee, tam, gdzie je opuszcza, gdzie popada w ich nieodpowiednie szyki, bezmiary i skrajności – opuszczając siebie samego (i Nietzsche wie o tym i walczy o siebie i o nas)”⁵⁰.

Przedstawiona krytyka Heideggera, autorstwa Jaspersa, ma swe źródło z jednej strony w jego głębokiej znajomości myśli Nietzschego, opartej na wieloletnich studiach nad całą spuścizną autora *Woli mocy*; z drugiej strony – w sprzeczności wobec Heideggerowskiej wykładni Nietzschego. Jaspers, nie mogąc pogodzić się z postulowanymi przez Heideggera zabiegami polegającymi na fragmentarycznym i wybiórczym studiowaniu Nietzschego, słusznie zarzuca Heideggerowi uproszczenia, o które łatwo bez gruntownej znajomości materii. Pomysł Heideggera, aby łączyć wolę mocy i wieczny powrót wszechrzeczy, wynika także z nie do końca trafnej interpretacji filozofii Nietzschego. Zarzuty, jakie wysuwa Jaspers względem Heideggera, można w dużej mierze uznać za słuszne⁵¹, gdyż podjęcie studiów nad Nietzschem w sposób, jaki proponuje Heidegger, wymaga uzupełnienia jego filozofii własnymi domysłami i pomysłami, podczas gdy sam Nietzsche pozostaje w tle. Sam Nietzsche pragnął, by jego myśl zdołano uchronić przed wypaczeniami. Propozycja Jaspersa, aby dzięki rzetelnej lekturze i dogłębnym badaniom nad Nietzschem podjąć próbę odnalezienia sedna jego myśli, stanowi wyzwanie, a zarazem spełnienie prośby wielkiego filozofa, jakim był Nietzsche.

⁴⁹ „Diese Grundhaltung zu Nietzsche ist von der meinigen verschieden, so sehr, daß alles, was Nietzsche sagt, bei uns in ein völlig verschiedenes Licht rückt: dann, was wir glauben und nicht glauben, – wie wir in der Folge urteilen über die Ereignisse und die Politik – welche innere Verfassung wir anstreben”. Ibidem, s. 203–204.

⁵⁰ „Die »Verantwortung« für die Nietzsche-Auffassung! Nähe zu Nietzsche und Kampf mit Nietzsche um Nietzsche's eigene Idee, – wo er sie verläßt, wo er wie in ihr unangemessene Ordnungen und Maßlosigkeiten und Extreme gerät – sich selbst verlassend (und Nietzsche weiß es und kämpft um sich und uns)”. Ibidem, s. 204.

⁵¹ Nawet Hannah Arendt, będąc w przyjaznych stosunkach zarówno z Jasperssem, jak i Heideggerem, podzielała zdanie Jaspersa i w liście do niego z 1949 roku wyraziła się, iż czytała Heideggerowskie „zupełnie okropne, plotkarskie wykłady o Nietzschem.” Por. E. Etinger: *Hannah Arendt...*

Izabela Krupa-Mażulis

Jasper's critical attitude
towards Heidegger's battle with Nietzsche

Summary

The subject of the article constitutes criticism Karl Jaspers included in *Notizen zu Martin Heidegger* – a volume of polemic notes which Jaspers made after he had ended his friendly relations with Heidegger. Jasper's criticism presented in the article focuses on Heidegger's attitude towards Nietzsche's philosophy included in Heidegger's two-volume monograph entitled *Nietzsche*. Jaspers, being an astute researcher of Nietzsche's thought, does not agree with Heidegger's interpretation of his thoughts. Jaspers perceives Nietzsche from a historical point of view, presents his thought both in the context of a philosopher and from the angle of his whole artistic work. Being of the opinion that philosophical thoughts should always be understood in connection with the actions of the thinker, Jaspers tried to understand Nietzsche as a whole: his philosophy, personality, the way his thought was shaped and evolved depending on his condition. Such a mode of thinking constituted the basis for criticism presented in this article. Heidegger, on the other hand, focused on The Will to Power, i.e. these elements of Nietzsche's thought which allow for a wider interpretation, and, for example, perceives Nietzsche as a faithful continuator of metaphysical Platonism, while Nietzsche himself perceives himself as the one who turns away Platonism. Jaspers thinks that Heidegger, as a result of his interpretation of Nietzsche's philosophy, narrowed down his way of thinking in a dangerous way, restricting it to those issues which were useful and helpful for him under given circumstances. Simplification Heidegger makes in Jasper's opinion understood not only as oversimplification but, above all, shallowness consisting in narrowing down, deprives Nietzsche's thought of its inventiveness and revolutionary nature.

Izabela Krupa-Mażulis

Jaspers kritische Beurteilung
von Heideggers Verhandlung mit Nietzsche

Zusammenfassung

Zum Gegenstand des Artikels wird die von Karl Jaspers in *Notizen zu Martin Heidegger* ausgeübte Kritik – also polemische Notizen, die von Jaspers gemacht wurden, nachdem der seine Freundschaftsbande mit Heidegger abgebrochen hatte. Jaspers hat die zweibändige Monografie *Nietzsche* von Heidegger einer Kritik unterzogen. Da er selbst ein gründlicher Forscher der Nietzscheanischen Philosophie war, konnte er mit Heideggers Auslegung der Ansichten von Nietzsche nicht einverstanden sein. Jaspers beurteilt Nietzsche holistisch, indem er seine Philosophie sowohl im Kontext der philosophierenden Person, als auch im Kontext des ganzen Werkes von Nietzsche betrachtet. Er vertritt zwar die Meinung, dass phi-

losophische Ideen immer im Zusammenhang mit dem Leben, der Persönlichkeit und der Tätigkeit des Philosophen beurteilt werden sollten. Heidegger dagegen konzentriert sich in seinen Untersuchungen auf Nietzsches Werk *Kraftwille*, also auf solche Elemente der Philosophie von Nietzsche, die möglichst weit reichende Interpretation seiner Ansichten möglich machen würden. Er hält Nietzsche als einen treuen Fortsetzer des metaphysischen Platonismus, während sich Nietzsche selbst eher für einen gehalten hat, der die platonischen Ideen abgewandt hatte. Heidegger hat – so Jaspers – die Nietzscheanische Philosophie sehr gefährlich eingeengt, indem er sie auf die ihm nötigen und zu einer bestimmten Situation passenden Fragen beschränkt hat. Die von Heidegger angewandte Simplifikation führt, nach Jaspers, nicht nur zur Vereinfachung der Nietzscheanischen Ideen, sondern dazu, dass sie ihres bahnbrechenden und revolutionären Charakters beraubt werden.